

## W Twoim imieniu (odc. 9). Czy winda w szpitalu jest bezpieczna?

Data publikacji: 3.03.2017 7:30

Końcem lutego doszło do zdarzenia, w wyniku którego odwiedzający chorych w cieszyńskim szpitalu na kilka minut utknęli w windzie. Zaniepokojeni mieszkańcy zwrócili się do nas z prośbą o sprawdzenie, czy korzystanie z wind w placówce jest bezpieczne.

□

Całe zdarzenie dokładnie opisuje pan Janusz (nazwisko do wiadomości redakcji) - ***W dniu wczorajszym (26.02.2017 - przyp. red.) ok. godz. 15.00 uwięzieni w szpitalnej windzie przeżyliśmy chwilę grozy. Po odwiedzinach chorych wsiedliśmy do windy na 5 p. Na niższych piętrach dosiadali się następnymi odwiedzający. Na "0" piętrze dosiadły się jeszcze 4 osoby i winda ruszyła na poziom "-1" (parking). W pewnym momencie zauważono duże "tąpnięcie" (uderzenie) co wskazywało, że winda minęła ogranicznik i uderzyła z impetem w dno kanału windowego. Okazało się, że nie można otworzyć drzwi windy, gdyż poziom windy znajdował się ok 40-50 cm niżej.***

Pasażerów uwolnił wezwany na miejsce pracownik, który stwierdził, że powodem tej awarii było przepełnienie windy. W windzie znajduje się informacja o tonażu i ilości przewożonych osób. - ***Jednak nikt tego nie kontroluje i nie liczy, czy nie wsiada więcej osób. Zastanawia mnie fakt, że nie zadziałały żadne zabezpieczenia. W podobnych windach przy przeciążeniach drzwi windy się nie zamkną i część osób musi opuścić windę i winda nie ruszy. Co mogło by się stać, gdyby przeciążenie nastąpiło na wyższych piętrach, a ogranicznik nie zadziałał?*** - pyta w mailu pan Janusz.

Nasz czytelnik w obawie przed podobnymi sytuacjami w przyszłości i w obawie o to, by nie doszło do tragedii, poprosił nas o interwencję w tej sprawie, czy i w jaki sposób odpowiedzialne służby za należyte zabezpieczenie szpitalnych wind odniosły się do opisanego zdarzenia i co zrobiły, by odwiedzający chorych mogli bezpiecznie z nich korzystać?

Z tym pytaniem zwróciliśmy się do rzecznika prasowego szpitala ZZOZ w Cieszynie Ewy Herman, która potwierdziła, że sprawą się zajęto, a w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego związanego ze zdarzeniem stwierdzono - ***iz w dniu 26.02.2017r. około godziny 16 do windy D1 w Pawilonie Łóżkowym wsiało łącznie 25 osób, pomimo, iż na widocznej tabliczce informacyjnej w kabinie tej windy napisane jest wyraźnie: obciążenie max 13 osób / 1000kg. To przeciążenie spowodowało, że winda zjechała w dół o 40 cm, po czym zatrzymała się. Faktem jest, że winda nie powinna była z powodu przeciążenia ruszyć z przystanku, jednakże mogło to być spowodowane nierównomiernym rozłożeniem ciężaru w kabinie.***

Rzecznik podkreśla także, że winda nie mogła minąć ogranicznika, gdyż doszłoby wówczas do upadku windy do tzw. "podszybia" a efekt tąpnięcia (zderzenia) wywołało uderzenie dołu kabiny o zderzaki zabezpieczające.

Wszystkie windy (nie tylko opisywana w artykule) są okresowo przeglądane raz w miesiącu przez firmę serwisującą, a raz w roku Inspektor UDT sprawdza i dopuszcza windę do eksploatacji - ***ostatnie badanie okresowe przez UDT miało miejsce w dniu 13 lipca 2016r, po którym została wydana decyzja dopuszczająca windę do eksploatacji. W wyniku zdarzenia zlecono ponowne zbadanie windy przez serwis, które odbędzie się w tym tygodniu.*** - podkreśla rzeczniczka - ***Korzystanie z wind szpitala jest bezpieczne, ale korzystający z wind muszą przestrzegać zasad korzystania z nich, a które to zasady są w sposób wyraźnie oznakowane*** - apeluje za naszym pośrednictwem Herman.

(red)

Zobacz inne artykuły z serii: [W Twoim imieniu](#)

---

Coś cię niepokoi, zastanawia, zadziwia, nie wiesz, jak coś załatwić, gdzie się udać po pomoc, chcesz pozostać anonimowy - napisz do nas ([redakcja@ox.pl](mailto:redakcja@ox.pl); [natasza.gorzolka@ox.pl](mailto:natasza.gorzolka@ox.pl)), smsa - 606 359 259 lub zadzwoń - 33 300 31 80 / 606 359 259.

W Twoim imieniu zajmiemy się sprawą, poszukamy odpowiedzi, sprawdzimy doniesienie. **Pamiętaj - nie ma dla nas spraw zbyt błahych, jeśli mają znaczenie dla Ciebie!**